

BP DONALD J. SANBORN

**"SOBÓR WATYKAŃSKI II"
– NAJWIĘKSZA KATASTROFA
W HISTORII ŚWIATA**



KRAKÓW 2018

www.ultramontes.pl



"Sobór Watykański II" – największa katastrofa w historii świata ⁽¹⁾

BP DONALD J. SANBORN

Vaticanum II to najbardziej tragiczne wydarzenie dwudziestego wieku, a właściwie w całej historii świata, gdyż stał się przyczyną powszechnego odstępstwa od wiary przepowiedzianego przez świętego Pawła w Drugim Liście do Tesaloniczan. "Sobór Watykański II" zupełnie zniszczył cnotę wiary u niezliczonych milionów dusz, niwecząc tym samym wszelką nadzieję zbawienia dla tych ogromnych rzesz ludzi.

Przez nadprzyrodzoną cnotę wiary, wlaną przez Boga przy chrzcie świętym (lub u osób dorosłych w wielu przypadkach jeszcze przed chrztem) wierzymy we wszystko, co Bóg objawił i co podaje Kościół katolicki jako od Boga objawione. Tym, co skłania nas byśmy uwierzyli jest *autorytet Boga objawiającego* oraz *autorytet Kościoła przekazującego* prawdy wiary. Kościół otrzymuje władzę do przekazywania Boskich prawd od Samego Boga i dlatego też jest nieomylny, gdy podaje doktrynę w sposób powszechny i definitywny. Przez cnotę wiary spełniamy akt *przyjęcia* tych prawd, przyzwolenia, które jest tak niezachwiane i tak absolutne, że musimy raczej przyjąć śmierć niż zezwolić na zmianę najmniejszej joty choćby jednego dogmatu. Chwałą męczenników jest ich gotowość, by raczej umrzeć niż zaprzeczyć się wiary.

A zatem przedmiotem wiary jest depozyt świętych dogmatów i świętych nauk moralnych, które Kościół katolicki do wierzenia podaje. Ponieważ doktryny te pochodzą od Samego Boga, są one absolutnie niezienne, to jest, niepodlegające żadnym zmianom, nawet przez władzę samego Kościoła. Tym samym Kościół katolicki opiera się na niezachwianych fundamentach nieziennej prawdy. Wszystkie jego zasady dyscypliny, pobożności, liturgiczne praktyki, postawy, filozofia, kultura a nawet sztuki piękne pochodzą z tego źródła nieziennej prawdy, powszechnie znanej jako *depozyt wiary*. Skutkiem tego wszystkie wyżej wymienione elementy Kościoła, choć utworzone przez człowieka, mają w *samej swej istocie* udział w owej niezmienności. Znaczy to, że wszystkie z tych rzeczy muszą pozostać w *istocie* swej takie same na przestrzeni całej historii Kościoła, wbrew przygodnym zmianom zależnym od czasu, okoliczności czy regionalnych kultur.

Nadprzyrodzonym pięknem Kościoła katolickiego sprzed *Vaticanum II* jest to, że ta zasadnicza jedność istniała wszędzie i w każdym czasie jego historii: jedność wiary, jedność dyscypliny, jedność liturgicznego kultu. Tę absolutną jedność wiary można bowiem dostrzec wszędzie i w każdym czasie we wszystkich katolickich kościołach, wraz z właściwą jej zasadniczą jednością wszystkich elementów wytworzonych przez człowieka, które wypływają bezpośrednio z nadprzyrodzonego depozytu wiary Kościoła.

Podobnie jak sama starożytna Jerozolima, słynna z tego, iż można ją było oglądać w słonecznym świetle poranka z Góry Oliwnej, położoną na szczycie wzgórza otoczoną potężnymi i lśniącymi w słońcu murami, tak i Kościół katolicki jest drogocennym klejnotem umieszczonym na powierzchni ziemi przez Samego Boga, zawierającym w sobie skrzący się ogień odbijający Boskie Światło. Jako przedłużenie tajemnicy Wcielenia, Kościół można nazywać, przez analogię do Samego Chrystusa, *lumen de lumine*, to jest światłem ze światłości.

Ta jedność i stałość prawdy, liturgii i dyscypliny udzieliła Kościołowi blasku i krystalicznej wartości, które przyciągają do Niego wszystkich ludzi.

Wszystko to zostało zmiecione przez *Vaticanum II*. Zastąpił wiarę katolicką – absolutną z samej swej natury – *relatywizmem prawdy*. Dokonał tego głównie przez ekumenizm, który był zasadniczym celem "soboru". Chciał dołączyć do wielowiekowego protestanckiego ruchu w tworzeniu tego co heretycy zwali *Unam Sanctam*, to jest, *Jeden Święty*, ich termin na określenie bezdogmatycznego, humanitarnego, jednego światowego chrześcijańskiego Kościoła obejmującego wszystkie wyznania. *Vaticanum II* zastąpił prawdziwą

wiarę pluralizmem, który uznaje za prawdziwe te wyznania i religie, które zaprzeczają katolicyzmowi. Dogmat w takim przypadku staje się nie prawdziwym opisem natury Boga, lecz jedynie wyrazem wewnętrznego odczuwania Boga, które może się różnić w zależności od osoby, ludzi, kultur.

Przez tę radykalną zmianę dotyczącą dogmatu i wiary, otrzymaliśmy od "soboru" 1) *Dekret o ekumenizmie*, zawierający herezję nazywającą religie niekatolickie środkami zbawienia; 2) *Dekret o wolności religijnej*, który zawiera moralną herezję, że każdy ma prawo wyznawać taką religię, jaka mu się spodoba; 3) *Konstytucję dogmatyczną o Kościele (Lumen gentium)*, która zawiera herezję, że Kościół Chrystusowy jest czymś większym i obszerniejszym niż Kościół katolicki i że kolegium biskupów jest podmiotem (posiadaczem) najwyższej władzy Kościoła katolickiego; 4) *Dekret o Świętej Liturgii*, który, punkt po punkcie, zniszczył tradycyjną łacińską Mszę, najcenniejszy owoc wieków i dał podwaliny pod brzydkość znaną pod nazwą Nowa Msza.

Wstrzyknięcie tych i wielu innych trucizn w struktury katolickie zrujnowało nam Kościół. Po tym półwieczu horroru, który znosimy nie mając na widoku żadnej nadziei na poprawę sytuacji, pozostały jedynie porozrzucane po świecie grupki, które obiektywnie mogą być utożsamiane z wiarą katolicką sprzed "soboru".

Tragiczne wydarzenie *Vaticanum II* wywarło głęboki wpływ na życie niemal każdego, kto czyta ten artykuł. Dotknęło, w większości przypadków, *całego* ich życia. Świadomi najważniejszego miejsca, jakie wiara zajmuje w naszym życiu, musimy wszyscy, w większym lub mniejszym zakresie, dokonywać ważkich decyzji by zachować wiarę wieków.

Tradycjonalistyczny ruch jest często krytykowany za brak kierownictwa i za podziały. Oskarżenie jest zasadne co do kierownictwa, ponieważ brakuje prawdziwego papieża, który by nami kierował. Chaos to naturalny skutek braku zwierzchnika. Jednakże ten to właśnie nieład jest cechą katolicyzmu tych, którzy odrzucają *Vaticanum II*, na dowód, że, jako katolicy, nie dajemy posłuchu żadnej władzy prócz tej, która pochodzi od rzymskiego Papieża.

Niemniej jednak tradycjonalistyczny ruch posiada wszystkie cechy rzymskiego katolicyzmu: jego jedność wiary, dyscypliny, pobożności, świętej liturgii, świętej teologii, scholastycznej filozofii, katolickiej kultury i sztuki. Rzymski katolicyzm, innymi słowy, jest u nas żywy i ma się dobrze i nawet człowiek daleki od wiary powiedziałby, że możemy być utożsamiani z wielowiekowym katolicyzmem sprzed *Vaticanum II*.

Cóż znajdujemy w naszych katolickich kościołach czy innych instytucjach? Grupę ludzi, którzy utracili wiarę i zastąpili ją pluralistyczną, naturalistyczną, modernistyczną i bezdogmatyczną namiastką "katolicyzmu" bez żadnej jedności wiary i bez żadnej identyczności z Kościołem katolickim sprzed *Vaticanum II*. Próbują wykorzystać katolicką strukturę jako wehikuł dla ich nowej religii, lecz ten wehikuł nie pojedzie. Katolicki Kościół ustanowiony przez Chrystusa, wierna Jego oblubienica, nie pozwoli sobie by ją używano jako narzędzie błędu. Skutki? Dezintegracja, rozkład, zniszczenie życia religijnego, zamykanie parafii, szkół, nowicjatów i seminariów, powszechne panowanie herezji, ogólna utrata wiary i pobożności, bluźniercze i świętokradzkie liturgie, brak moralności wśród kleru.

Czy istnieje dość słów, które by mogły opisać zakres i intensywność duchowego spustoszenia oraz cierpień będących skutkiem pięćdziesięciu lat tego "soboru"?

Cóż proponuje "Benedykt XVI" jako remedium na wszystkie te upodlenia i profanacje? Wzniesć toast za pięćdziesiąt lat *Vaticanum II* i wypić kolejny łyk.

Bp Donald J. Sanborn

Fragment artykułu z: "Most Holy Trinity Seminary Newsletter", October 2012, ss. 2-4. (2)

Tłumaczyła z języka angielskiego Iwona Olszewska

Przypisy:

(1) Tytuł artykułu od red. *Ultra montes*.

(2) Por. 1) Bp Donald J. Sanborn, a) [Rozkład religii Novus Ordo](#). b) [Sprzeczność Vaticanum II z nauczaniem Kościoła katolickiego](#). c) [Sprzeciw wobec zmian soborowych a niezniszczalność Kościoła](#). d) [Asyż III – obrzydliwość spustoszenia w miejscu świętym](#). e) [Góry Gelboe. Jeden z pierwszych seminarzystów abp. Lefebvre'a oplakuje upadek jego Bractwa](#). f) [Rozmowy doktrynalne Bractwa Św. Piusa X z modernistami i "beatyfikacja" Jana Pawła II](#). g) [Zgubne skutki kompromisów z prekursorami Antychrysta](#). h) [Pozbądźcie się złudnych nadziei co do Ratzingera. Pytania i odpowiedzi](#). i) [Vaticanum II, papież i FSSPX](#). j) [Protestantyzm a katolicyzm. Rewolucja wymierzona w Boski porządek świata](#). k) [Pseudopapież Bergoglio przeciw prawu Bożemu! Jedynie słuszna interpretacja adhortacji "Amoris laetitia"](#).

2) Ks. Noël Barbara, a) [Papieska nieomylność a dzisiejszy kryzys w Kościele](#). b) [Ecône – koniec, kropka](#). c) [List otwarty do członków Bractwa Św. Piusa X \(FSSPX\)](#). d) [Uderzające podobieństwo reform Pawła VI do reformy anglikańskiej 1549 roku](#). e) [Katolicka Msza święta a Novus Ordo Missae. Czy NOM jest ważną mszą?](#) f) [Czy Jan Paweł II jest modernistą?](#) g) [Zdemaskowanie braku autorytetu władzy Neokościoła](#).

- 3) Ks. Benedict Hughes CMRI, a) [A on znowu swoje! Bergoglio wywołuje zgorzenie wśród katolików nonszalanckim podejściem do małżeństwa.](#) b) [Zaniechanie potępienia: Bergoglio zaniedbuje obowiązek potępienia zła.](#) c) [Franciszek okazuje względy dla ruchu charyzmatycznego.](#) d) [Farsa Vaticanum II. Rzetelna ocena soboru po pięćdziesięciu latach.](#) e) [Neopapież – fałszywy papież.](#) e) [Ciężkie zaniedbanie: Całkowita porażka soborowej hierarchii w egzekwowaniu norm moralnych.](#) f) [Nowa encyklika: Bergoglio wykorzystuje koniunkturę na "zmiany klimatyczne".](#) g) [Nowa Religia Człowieka. Bergoglio propaguje naturalizm w "papieskich wideo-przesłaniach".](#) h) ["Papież" Franciszek kontra św. Franciszek. Haniebna karykatura Wielkiego Świętego.](#) i) [Milczenie pasterzy.](#) j) [Wielomówstwo. Dlaczego moderniści publikują takie rozwlekłe dokumenty?](#) k) [Papież Pius XII – w pięćdziesiątą rocznicę śmierci.](#)
- 4) Św. Pius X, Papież, a) [Encyklika "Pascendi dominici gregis", o zasadach modernistów.](#) b) [Przysięga antymodernistyczna.](#)
- 5) Ks. Andrzej Dobroniewski, [Modernizm i moderniści.](#)
- 6) Ks. Stanisław Miłkowski, [O modernizmie.](#)
- 7) Kongregacja Św. Inkwizycji, [Wyznanie Wiary dla heretyków przechodzących na łono Kościoła katolickiego.](#)
- 8) Ks. Władysław Lohn SI, [Chrystus nauczający. Ustanowienie i skład Urzędu Nauczycielskiego.](#)
- 9) Ks. Maciej Sieniatycki, a) [Apologetyka czyli dogmatyka fundamentalna.](#) b) [Zarys dogmatyki katolickiej.](#) c) [System modernistów.](#) d) [Modernistyczny Neokościół.](#) e) [Problem istnienia Boga.](#) f) [Dogmatyka katolicka. Podręcznik szkolny.](#) g) [Główne zasady etyki Kanta a etyka chrześcijańska.](#) h) [Modernizm w książce polskiej.](#)
- 10) Akta i dekrety świętego powszechnego Soboru Watykańskiego (1870), [Pierwszy projekt Konstytucji dogmatycznej o Kościele Chrystusowym przedłożony Ojcom do rozpatrzenia.](#)
- 11) Bp Władysław Krynicki, a) [Dzieje Kościoła powszechnego.](#) b) [Sobór Watykański.](#) c) [Zasady modernizmu.](#)
- 12) Ks. Marian Morawski SI, [Biskupi wobec Soboru i Papieża.](#)
- 13) "Przegląd Katolicki", ["Masoni i tajne towarzystwa".](#)
- (Przypisy i ilustracja od red. **Ultra montes**).



([HTM](#))